

Sygn. akt XXIII Ga 218/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Bernard Litwiniec

Sędziowie: SO Małgorzata Siemianowicz - Orlik (spr.)

SO Monika Skalska

Protokolant: Aneta Tchórzewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2013 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w K.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 23 listopada 2012 r. sygn. akt IX GC 985/12

oddala apelację.

Sygn. akt XXIII Ga 218/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 537,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż nabył w drodze licytacji komorniczej udział w prawie własności pojazdu ciężarowego (...). Powód podniósł koszty ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu, zaś dochodzona pozwem kwota odpowiada części powyższych kosztów, do których poniesienia zobowiązany jest drugi ze współwłaścicieli, tj. pozwany.

Nakazem zapłaty z 21 lutego 2012 roku Sąd nakazał pozwanemu zapłacić dochodzoną należność wraz z odsetkami i kosztami procesu na rzecz powodowej spółki.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wskazał, iż czynności prawne określające sposób korzystania z rzeczy wspólnej odnoszą skutek także względem nabywcy udziału, jeżeli o nich wiedział lub mógł się z łatwością o nich dowiedzieć. Umowa przewłaszczenia pojazdu (...) przewidywała natomiast, że koszty ubezpieczenia pojazdu ponosi w całości przewłaszczający (a obecnie powód). Powód będący przedsiębiorcą zobowiązany był nawiązać kontakt z bankiem przed nabyciem udziału i

zapoznać się z powyższą regulacją. Dodatkowo pozwany podniósł zarzut potrącenia roszczenia banku o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotu wspólności, z uwagi na to, że przez 7 miesięcy pozwany – bez unormowania zasad korzystania z pojazdu – bezumownie korzystał z pojazdu, pozbawiając pozwanego możliwości korzystania z rzeczy.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 537,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 lipca 2011 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością K.nabyła w drodze licytacji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wadowicach udział w prawie własności pojazdu marki (...)nr. rej. (...)w wysokości 51 %. Przedmiotowy pojazd stanowił współwłasność dłużnika egzekwowanego P. J.oraz (...) Bank Spółka Akcyjnaz siedzibą w W.. Na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zawartej w dniu 27 maja 2010 r. P. J.zobowiązał się do dokonywania w czasie trwania tejże umowy ubezpieczenia pojazdu w zakresie ubezpieczenia OC i AC w całości na własny koszt. W dniu 22 lipca 2011 r. (...) Sp. z o.o.zawarł z (...) S.A.umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, której przedmiotem był pojazd (...) nr. rej (...). Składka ubezpieczeniowa ustalona została na kwotę 1.096,00 zł. W tym samym dniu powód opłacił składkę na rachunek bankowy ubezpieczyciela. W dniu 18 listopada 2011 r. powód wystawił notę obciążeniową opiewającą na kwotę 537,04 zł z tytułu kosztów związanych z opłaceniem obowiązkowego ubezpieczenia OC i wezwał pozwanego do zapłaty powyższej kwoty w terminie 7 dni. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 22 listopada 2011 r.

Sąd Rejonowy zważył, że powód swoje roszczenie wywodził z okoliczności poniesienia wydatków związanych z rzeczą wspólną, tj. kosztów ubezpieczenia pojazdu (...) stanowiącego współwłasność powoda oraz pozwanego, odpowiednio w stosunku 51 % i 49 %. Żądanie powoda znajduje zatem oparcie w art. 207 k.c. zgodnie z którym pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów, w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Wydatki związane z obowiązkowym ubezpieczeniem pojazdu w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego stanowią niewątpliwie „wydatek konieczny” w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu, związany z normalną eksploatacją pojazdu mechanicznego. Podejmując obronę w niniejszym procesie pozwany powołał się na przepis art. 221 k.c., zgodnie z którym czynności prawne określające zarząd i sposób korzystania z rzeczy wspólnej albo wyłączające uprawnienie do zniesienia współwłasności odnoszą skutek także względem nabywcy udziału, jeżeli nabywca o nich wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć; to samo dotyczy wypadku, gdy sposób korzystania z rzeczy został ustalony w orzeczeniu sądowym. Przepis ten wprowadza rozszerzoną skuteczność czynności prawnych określających zarząd i sposób korzystania z rzeczy, którymi nabywca udziału jest związany jeżeli o nich wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć. Okoliczności powyższe, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. winien był udowodnić pozwany. Pozwany nie twierdził, iż powód wiedział o sposobie uregulowania rozkładu ciężarów związanych z ubezpieczeniem pojazdu, ale podnosił, że mógł się o tym dowiedzieć nawiązując kontakt z pozwanym bankiem przed nabyciem udziału lub w dowolnym momencie po jego nabyciu, albowiem z dowodu rejestracyjnego pojazdu wynikało, że pojazd jest współwłasnością pozwanego w oparciu o standardowe w obrocie bankowym zabezpieczenia, tj. umowę przewłaszczenia. W ocenie Sądu Rejonowego argumenty pozwanego nie zasługują na podzielenie. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podniósł, że stan świadomości nabywcy udziału winien być – zdaniem Sądu – oceniany wyłącznie na chwilę dokonania czynności prawnej nabycia udziału. Bez znaczenia jest zatem okoliczność, że po nabyciu udziału w drodze licytacji komorniczej powód mógł zwrócić się do pozwanego banku o informację co do sposobu korzystania z rzeczy lub, że – jak podnosi pozwany – pouczył powoda o treści art. 221 k.c. po wystosowaniu pierwszego żądania lub po doręczeniu mu noty obciążeniowej. Istotne jest tylko to, czy w chwili nabycia udziału powód mógł z łatwością dowiedzieć się o sposobie uregulowania kwestii ubezpieczenia pomiędzy dotychczasowymi współwłaścicielami. Wskazać też należy, że przepis art. 221 k.c. ustanawia własny miernik staranności wymaganej od nabywcy dla skutecznego związania go ustalonym sposobem korzystania z rzeczy. Określenie „z łatwością” należy rozumieć jako odnoszące się do sytuacji, w których zdobycie informacji o

istnieniu i treści dokonanych czynności nie stwarza żadnych trudności, nie jest skomplikowane, a nabywca nie musi podejmować specjalnych starań w pozyskaniu takich informacji. W ocenie Sądu Rejonowego takie okoliczności w sprawie nie zaistniały, a pozwany nie udowodnił, że powód w trakcie trwania licytacji komorniczej mógł z „łatwością” dowiedzieć się o regulacjach zawartych w umowie przewłaszczenia, wiążącej co do zasady jedynie pozwanego bank i dłużnika egzekwowanego P. J.. Podstawy dla takich ustaleń nie stwarza, wbrew twierdzeniom pozwanego, treść dowodu rejestracyjnego, w którym wskazany jest jedynie drugi ze współwłaścicieli – pozwany. Bezzasadnie pozwany podnosi, iż współwłasność taka (pomiędzy bankiem a kredytobiorcą) powstaje w drodze standardowo stosowanych w obrocie bankowym zabezpieczeń i z tej tylko przyczyny powód winien podjąć szczególne działania w celu ustalenia sposobu korzystania z rzeczy. Nabywca udziału w pojeździe nie musi wiedzieć, w drodze jakich czynności prawnych doszło do powstania współwłasności z udziałem banku, w szczególności, że było to zabezpieczenie roszczeń banku i z tej tylko przyczyny, że współwłaścicielem jest bank nie można nakładać na nabywcę obowiązków w zakresie szerszym niż przewiduje to art. 221 k.c. Dla skutecznego związania nabywcy regulami korzystania z rzeczy lub sposobem zarządu niezbędna jest wiedza co do istnienia i treści ustaleń dotychczasowych współwłaścicieli. Na mocy powołanego przepisu nabywca nie jest zobowiązany do zachowania żadnej szczególnej ostrożności, jak to podnosi pozwany w swoim piśmie z dnia 11 czerwca 2012 r., to pozwany zaś winien udowodnić, że powód przystępując do licytacji mógł z łatwością dowiedzieć się o zasadach podziału ciężarów między współwłaścicieli. Dodatkowo pozwany we wspomnianym piśmie podnosił, iż powód mógł dowiedzieć się o warunkach współwłasności od sprzedającego komornika, który był w ich posiadaniu, jednakże okoliczności dysponowania przez komornika dokumentem umowy przewłaszczenia o udostępnienia go licytantom nie została w żaden sposób udowodniona przez pozwanego. W ocenie Sądu, dla ustalenia okoliczności związania powoda sposobem podziału ciężarów w zakresie ubezpieczenia przedmiotu wspólności, pozwany nie może powoływać się też na przepisy art. 354 k.c. i art. 355 § 2 k.c. dowodząc, iż przy dokonaniu czynności nabycia udziału powód winien działać ze starannością wymaganą od przedsiębiorcy zawodowo zajmującego się działalnością gospodarczą. Zważyć należy, że powołane przepisy dotyczą sposobu wykonywania zobowiązania przez dłużnika i wierzyciela, zaś nabycie udziału w pojeździe przez powoda nie było skutkiem wykonania jakiegokolwiek zobowiązania wobec pozwanego. Powoływanie przez pozwanego w uzasadnieniu sprzeciwu i pism procesowych przepisy stanowią dyrektywy interpretacyjne dla oceny sposobu wykonania zobowiązania, a powoda i zobowiązanego nie łączył wówczas żaden stosunek zobowiązaniowy, z którego wynikać mogły określone prawa i obowiązki i których wykonanie mogło być następnie ocenione w świetle art. 354 i 355 k.c. Trzeba nadto pamiętać, że nabycie udziału nastąpiło w szczególnych warunkach licytacji komorniczej, gdzie nabycie rzeczy w tej drodze ma zawsze charakter pierwotny i nabywca nie wywodzi swych praw od poprzedniego właściciela, nie zostały zaś przedstawione przez pozwanego żadne dowody na okoliczność przebiegu licytacji, w tym również na okoliczność informowania przez komornika licytantów przystępujących do składania ofert o sposobie korzystania z rzeczy będącej współwłasnością, natomiast obwieszczenie o licytacji takich informacji co do zasady nie zawiera.

Jak stwierdził Sąd Rejonowy, pozbawiony podstaw jest również zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Pozwany podniósł bowiem, że przysługuje mu wzajemna wierzytelność z tytułu bezumownego korzystania przez powoda z pojazdu objętego wspólnością. W ocenie pozwanego, gdyby hipotetycznie przyjąć, że powód nie jest związany postanowieniami umowy przewłaszczenia, to należy uznać, że od dnia 22 lipca 2011 r. przez ponad 7 miesięcy użytkuje pojazd bezumownie, tj. bez unormowania tych zasad pomiędzy współwłaścicielami, pozbawiając stronę pozwaną możliwości korzystania z pojazdu. Zważyć należy, że zgodnie z art. 498 § 1 k.c., potrącenie jest możliwe tylko wówczas, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W kontekście cytowanego przepisu stwierdzić należy, że pozwany winien był wykazać, że przysługuje mu wzajemna wierzytelność, którą przedstawia do potrącenia. Pozwany podniósł, iż jest to wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy. Przewidziane w art. 224-225 k.c. roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez podstawy prawnej jest roszczeniem nieposiadającego właściciela rzeczy przeciwko samoistnemu posiadaczowi cudzej rzeczy i z natury nie może przysługiwać w stosunkach pomiędzy współwłaścicielami rzeczy. W przypadku zaś pozbawienia współwłaściciela możliwości korzystania z rzeczy wspólnej, winien on skorzystać z roszczeń opartych na art. 206 k.c. Sąd Rejonowy na podstawie wyżej powołanych przepisów, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę

537,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Pozwany jako strona przegrywająca zobowiązany został zwrócić na rzecz powoda koszty niezbędne koszty procesu. Na powyższe koszty składa się opłata sądowa w wysokości 30,00 zł oraz koszty uzyskania odpisu aktualnego z KRS powoda w wysokości 30,00 zł.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie normy procesowej z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z doświadczeniem życiowym przyjęcie, iż nabycie przez przedsiębiorcę w postępowaniu egzekucyjnym udziału we współwłasności pojazdu nie wiąże się z możliwością i powinnością po stronie przedsiębiorcy, należycie dbającego o swoje interesy, bezproblemowego ustalenia zasad użytkowania nabywanego udziału w ramach stosunku współwłasności, w który ów nabywca świadomie wkracza. Naruszenie tejże normy proceduralnej zdaniem powoda bezpośrednio wpłynęło na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, a to dlatego, że prowadziło do naruszenia normy materialnej z art. 221 k.c. poprzez jej błędne zastosowanie. Nadto apelujący zarzucił naruszenie normy z art. 498 k.c., poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż okoliczności stanu faktycznego ustalone w sprawie, ale także i bezsporne, nie spełniały ustawowych przesłanek do potrącenia, na które strona pozwana powołała się w sposób ewentualny w toku procesu; i jednocześnie naruszenie art. 206 k.c., w którym Sąd I instancji dopatrzył się „alternatywy” roszczeń o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania. Apelujący zarzucił także naruszenie norm materialnoprawnych z przepisu art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 22.03.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że pozwany bank w okolicznościach, w których pozbawiony był władztwa nad pojazdem, był zobowiązany do zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu o nr rej. (...), a tym samym współodpowiadał za opłacenie składki ubezpieczeniowej w powyższym zakresie.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. Alternatywnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, a zarzuty apelacji okazały się niezasadne.

Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Dotyczy to w szczególności ustaleń w zakresie: nabycia przez powoda udziału w prawie własności pojazdu (...) nr rej. (...)w drodze licytacji komorniczej, zawarcia przez powoda umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, której przedmiotem był przedmiotowy pojazd, opłacenie przez powoda składki na rachunek bankowy ubezpieczyciela, wystawienie przez powoda noty obciążeniowej z tytułu kosztów związanych z opłaceniem obowiązkowego ubezpieczenia OC i wezwanie pozwanego do jej zapłaty, odebranie przez pozwanego wezwania.

Sąd Okręgowy podziela rozważania prawne Sądu I instancji, szczególnie w zakresie: podstawy prawnej roszczenia, rozkładu wydatków i ciężarów związanych z rzeczą wspólną, stwierdzenia, iż ubezpieczenie OC jest wydatkiem koniecznym związanym z normalną eksploatacją pojazdu mechanicznego, nieudowodnienia przez pozwanego okoliczności, iż powód wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć o sposobie uregulowania rozkładu ciężarów związanych z ubezpieczeniem pojazdu, bezpodstawności zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego. Rozważania prawne Sądu Rejonowego Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji stwierdzić należy, iż są one bezzasadne.

Pozwany w apelacji zarzucił przede wszystkim naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie ram swobodnej oceny dowodów, przez sprzeczne z doświadczeniem życiowym przyjęcie, iż nabycie przez przedsiębiorcę w postępowaniu egzekucyjnym udziału we współwłasności pojazdu nie wiąże się z możliwością i powinnością po stronie przedsiębiorcy, należycie dbającego o swoje interesy, bezproblemowego ustalenia zasad użytkowania nabywanego udziału w ramach stosunku współwłasności, w który ów nabywca świadomie wkracza. W ocenie skarżącego zaś naruszenie tej normy w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przepisu art.221kc.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał wszechstronnej i prawidłowej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, mieszcząc się w granicach swobodnej oceny dowodów, zgodnie z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym. Pozwany natomiast nie zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenia konkretnych kryteriów oceny określonych dowodów, przedstawił tylko swój pogląd na zebrany materiał dowodowy i wdał się w polemikę z tezami uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Nie można się zgodzić z pozwanym, iż z faktu, że powód przystępując do licytacji komorniczej miał świadomość, iż jej przedmiotem jest nie cały pojazd, a jedynie udział w prawie własności tegoż pojazdu wynika, że powód wiedział o istniejącej umowie dotyczącej korzystania z rzeczy wspólnej albo że mógł się z łatwością o niej dowiedzieć. Nabywca udziału jest związany postanowieniami umowy współwłaścicieli jeżeli o nich wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć. Ustawodawca nie posłużył się pojęciem dobrej wiary, więc nie można skorzystać z domniemania dobrej wiary. W razie sporu należy zatem dowieść nabywcy, według powszechnych zasad ciężaru dowodu, że o stosownych postanowieniach umowy wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć (tak: E. Gniewek w „Komentarzu do Kodeksu cywilnego”). A wobec tego, iż pozwany nie udowodnił okoliczności, że powód wiedział o istnieniu takowej umowy lub też z łatwością mógł się dowiedzieć, to również za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 221 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie. Ponieważ jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, zgodnie z ogólną regułą art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia, iż umowa dotycząca korzystania z rzeczy wspólnej wiązała pozwanego z powodem. A skoro pozwany okoliczności takiej nie udowodnił, to nie mógł znaleźć w niniejszej sprawie zastosowanie art. 221 k.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 498 k.c. należy uznać, iż jest on nieuzasadniony. Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, iż pozwany nie ma podstaw do domagania się od powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie samochodu stanowiącego współwłasność stron. Wypada zauważyć, że powód kilkakrotnie zwracał się do pozwanego na piśmie z propozycją uregulowania korzystania z przedmiotowego samochodu, a pozwany na te propozycje nie reagował. Przede wszystkim jednak zarzut potrącenia nie został sprecyzowany (ani co do zasady ani kwotowo) i nie został także udowodniony. Ciężar wykazania zasadności zarzutu spoczywał na pozwanym. Ponadto w świetle obowiązującego w niniejszej sprawie przepisu art.479[14]par.4 kpc do potrącenia w toku postępowania mogły zostać przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, a pozwany żadnych dokumentów nie przedstawił. Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło przy tym do naruszenia art.206kc, gdyż Sąd I instancji wskazał tylko pozwanemu przepis, umożliwiający realizację uprawnienia do współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej.

Nie można się zgodzić z twierdzeniem pozwanego, iż z przepisów ustawy z dnia 22.03.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w szczególności z jej art. 23 ust. 1 wynika, iż pozwany jest zwolniony z obowiązku ponoszenia kosztów ubezpieczenia OC pojazdu będącego współwłasnością pozwanego i powoda. W szczególności nie stoi temu na przeszkodzie wskazana przez pozwanego Uchwała Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22.04.2005 r. sygn. akt III CZP 99/04. Wręcz przeciwnie, zarówno z powołanego przepisu jak i z uchwały Sądu Najwyższego w sposób jednoznaczny wynika, iż zobowiązany do ubezpieczenia pojazdu mechanicznego jest jego posiadacz samoistny, a więc w niniejszym stanie faktycznym – zarówno powód jak i pozwany. Ponadto należy stwierdzić, iż nie została spełniona przesłanka, która wynika ze wspomnianej uchwały, mianowicie pozwany nie przekazał w drodze czynności prawnej uprawnienia do wyłącznego korzystania ze swojego udziału w pojeździe posiadaczowi zależnemu. Z tego względu w dalszym ciągu

pozwany jest obowiązany do ponoszenia kosztów ubezpieczenia OC tego pojazdu, zwłaszcza w kontekście treści art.207kc, z którego wynika obowiązek współwłaścicieli uczestniczenia w wydatkach związanych z rzeczą wspólną.

Reasumując, wobec prawidłowego orzeczenia Sądu Rejonowego i bezzasadności zarzutów apelacji, apelacja pozwanego podlegała oddaleniu. Wobec powyższego i na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.